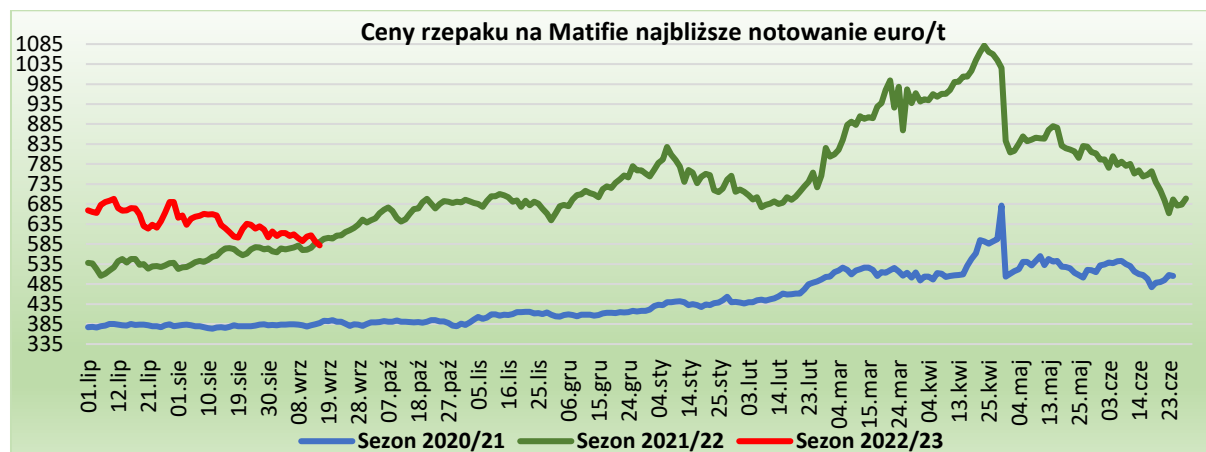


### Aktualne ceny rzepaku na giełdzie Matif

MATIF Rzepak data notowania: 15.09.2022 r. kursy zamknięcia

Kontrakty	Cena (€/t)	Poprzednie notowanie (€/t)	Różnica €/t	Trend
Listopad'22	581,75	592,00	- 10,25	↓
Luty'23	590,75	602,25	- 11,50	↓



### Z rzepakiem gorzej niż przed rokiem

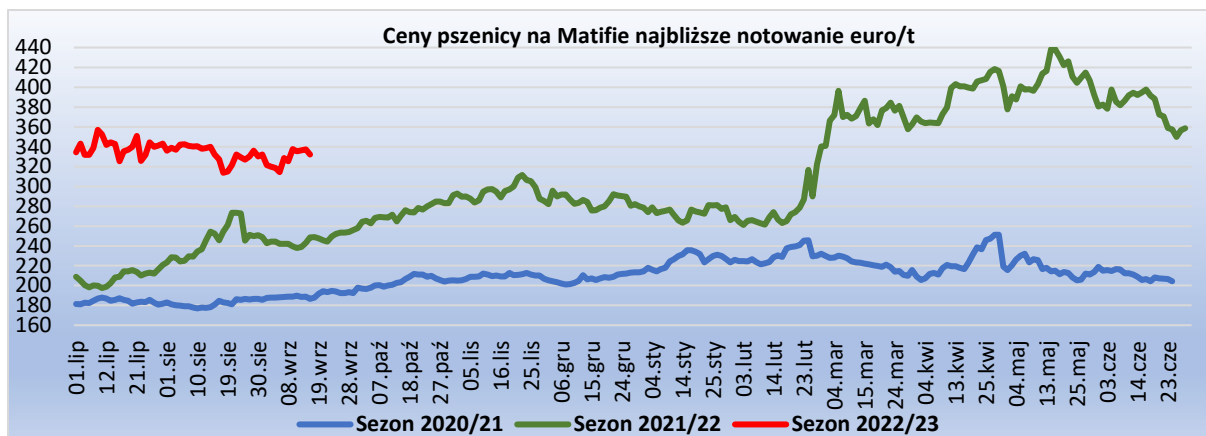
 **Szkiełko i oko – komentarz naszego eksperta:**

Nie, nie obawiamy się, rzepak nam się nie pochorował. Co więcej ma się dobrze, bo jego zbiory w tym sezonie są tak duże, że na powrót powodują wzrastające zapasy. Powody do bólu głowy mają jednak ci handlowcy, którzy spore ilości rzepaku kupili w żniwa, w cenach powyżej 3000 zł/t. Teraz z każdym dniem podsumowują coraz większe starty, bo rzepak w tym tygodniu pospadał tak mocno na Matifie, że jego notowania są już niższe od tych z połowy września ubiegłego roku. Takich emocji, jako wieloletni handlowiec nikomu nie życzę. Choć trzeba przyznać, że w tym sezonie sygnały o spadającym rynku były tak bardzo jaskrawe, że doświadczeni handlowcy powinni je dostrzec nawet w samo południe, w najbardziej słoneczny dzień. No cóż nie jasna była tylko granica, poniżej której ceny rzepaku nie spadną i ta wydaje się obecnie ustawiona bardzo płytko. Czy rzepak w takim razie spadnie do cen sprzed dwóch lat? O nie! – zakrzyknęlibyśmy zapewne wspólnie, ale już odpowiedzi na pytanie, to gdzie jest dolny punkt oporu udzielić trudno. Ta granica przesuwawała się przecież z 650 €/t przed żniwami, na 600 €/t niedawno, a tu mamy 580 €/t i dalej nie wiadomo. Bo rzepak tylko w tym tygodniu stracił kolejne 18 euro. Lepszą informacją, dotyczącą krajowego rynku jest fakt, że zasoby u przetwórców są niewielkie i będą oni zapewne przesuwac bazy do Matifu, łagodząc obniżki.

### Aktualne ceny pszenicy na giełdzie Matif

MATIF Pszenica data notowania: 15.09.2022 r. kursy zamknięcia

Kontrakty	Cena (€/t)	Poprzednie notowanie (€/t)	Różnica €/t	Trend
Grudzień'22	332,25	337,25	- 5,00	↓
Marzec'23	331,50	336,50	- 5,00	↓



### Pszenica potrafi zaskoczyć

**Szkiełko i oko** – komentarz naszego eksperta:

Co ciekawe, pszenica pomimo korzystniejszych niż się wcześniej spodziewano prognoz USDA, dotyczących globalnych zbiorów, w tym tygodniu, nawet po wczorajszej sporej korekcie, podrożała o 7 €/t. I tylko tańsze o 1 euro od grudniowych, notowania na marzec 2023 r. wskazują, że być może te wartości są nieco przeszacowane i spowodowane potrzebami szybkiej realizacji dostaw. Zachowanie giełdy w tym tygodniu zaskakuje, ale mamy połowę września i toczy się dyskusja o przedłużeniu, bądź nie, porozumienia dotyczącego korytarza zbożowego przez Morze Czarne. Drugim powodem jest fakt, że wyraźnie europejscy handlowcy nie dowierzają szacunkom USDA, bo widzą jak powysychały zboża na południu naszego kontynentu, a rosyjskie dane „wsio bolsze i bolsze”, traktują nieco przez palce. Można stracić 100 czołgów w 100 godzin, jak to zrobiła ostatnio Rosja, to i można zgubić 10 mln t pszenicy w statystykach. Nawet jak dotychczasowe dane staną się prawdą, to wciąż kolejną niepewnością dla pszenicznego rynku są zasiewy ozimin na Ukrainie. Te rzutują na kolejny już sezon, bo przecież obecne zbiory, zawdzięczamy siewom jeszcze sprzed wojny. A teraz ukraińscy agrarianie trafiają na ogromne ograniczenia w pracach polowych. Dlatego wydaje się, że pszenica nie ma ochoty znacznie tanieć. Jednak wszystko w najbliższym czasie oprze się o otwierający się na nowo w tym sezonie, rynek kukurydzy, tu może być spore zamieszanie.

### Kursy walut Euro i USD

Kursy walut na dzień: 15.09.2022 r. kursy zamknięcia

Waluta	Aktualna wycena	Poprzednia wycena	Różnica	Trend
Euro/PLN	4,7208	4,7135	- 0,0073	
USD/PLN	4,7207	4,7223	+ 0,0016	

### Euro i dolar – łeb w łeb

**Szkiełko i oko** – komentarz naszego eksperta

Gdybyśmy żartobliwie i nieco fonetycznie potraktowali ten tytuł, z angielskiego: web to web, wyszłoby nam tłumaczenie z sieci do sieci. I rzeczywiście nasza waluta osłabiając się w stosunku do obu, europejskiej i amerykańskiej monety, trafia z sieci do sieci. Bo stacja RMF.FM informuje, że w efekcie braku dostosowania się Polski do orzeczenia TSUE w sprawie Izby Dyscyplinarnej, KE potrąciła nam już 30 mln euro (ok. 140 mln zł). Za to dolary wydajemy na węgiel, który przy rozładunku uważnym obserwatorom wydaje się być zwykłym błotem. Tak to Polskiego Złotego wyrzucamy w błoto, to już zupełnie nie ważne czy w euro, czy w dolarach.